

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 4 gr. 50, za granicę 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz millim. przed tekstem 6 lam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowa umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

## U W A G A !

Od dziś dnia 22-go do niedzieli włącznie wyświetla się w kinie „SŁONCE”, ul. Dąbrowskiego 5, jako nadprogram film sportowy ilustrujący 4 cyl. 6 kołowy, chłodzony powietrzem

### SAMOCHÓD firmy «MATRA»

zdobywający wszelkie przeszkody terenowe. 47—1 o

Popierając pracę polskiego robotnika, rozwijasz przemysł krajowy	Kupując w wytwórni masz gwarancję i 20% taniej.
<b>POLSKA WYTWÓRNIJA OBUWIA „WACŁAW NOWICKI”</b>	
Wilno, ul. Wielka 30.	
Model	Gwarancjal
Obuwie spacerowe, sportowe, balowe i t. d.	Sniegowce
Kalosze	Wykwintna konfekcja i galanterja. Ceny fabryczne niskie.
	16—0—1

## Kryzys gospodarczy w Łodzi.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Premier Bartel przyjął delegację przemysłowców łódzkich w sprawie wzrastającego tam kryzysu, na którego zażegnaniu sejmowa komisja budżetowa uchwaliła asygnować 1 milion złotych.

## Rewizyta min. włoskiego Grandiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W końcu stycznia włoski minister spraw zagranicznych Grandi przyjedzie do Polski. Będzie to wizyta naszego ministra Zaleskiego, bawiącego w Rzymie wiosną ub. r. Minister Grandi zabawi w Warszawie, jako gość rządu, 2—3 dni.

## Wypadek w Teatrze Narodowym.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W poniedziałek wieczorem w Teatrze Narodowym wystawiono „Bal w obłokach”, sztukę Milaszewskiego, na którą przybył P. Prezydent.

Jeden z głównych aktorów, występujących w sztuce, Józef Węgrzyn, potknął się i złamał zebro. Po założeniu prowizorycznego opatrunku, Węgrzyn wziął udział w dalszym przedstawieniu, w którym musiał odtńczyć tango i oberka.

Po przedstawieniu wyczerpany Węgrzyn zemdlął. Odwieziono go do domu, gdzie poddał się kuracji.

## Wagony-kinematografy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Do Ministerstwa Komunikacji wystąpiło konsorcjum z ofertą urządzenia wagonu kinematograficznego w pociągu. W wagonie tym miałyby być wyświetlane obrazy i znalazłoby pomieszczenie kilkadziesiąt osób.

# Sejm.

## Preliminarz ministerjum Przemysłu i Handlu.

WARSZAWA, 21.1 (Pat). Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła na dzisiejszym posiedzeniu do obrad nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Referent pos. Kaczanowski (PPS) zauważa, że po latach optymizmu następuje nagle załamanie się życia gospodarczego. Liczba bezrobotnych stale wzrasta. Przemysł węglowy nie ma dobrej koniunktury, przemysł tkacki, górnictwo, przemysł przetwórczy, metalowy, przemysł budowlany znajdują się w ciężkim położeniu. Przyczyny tego złącnie nie należy szukać wyłącznie w światowej koniunkturze, a w nieorganizowanym — zdaniem referenta, rynku wewnętrznym i w złym ustroju pieniężnym. Mówca zarzuca rządowi, że w swych poczynaniach uwzględnił głównie

## Komisja konstytucyjna.

WARSZAWA, 21.1 (Pat). Przydzielono pos. Komarnickiemu z Klubu Narodowego referat w sprawie rewizji art. 25 konstytucji. W dalszej debacie generalnej zabrał głos pos. Kiernik (Piast), twierdząc, że zmiana konstytucji nie może prowadzić do zniesienia parlamentaryzmu, czego dopatruje się on w projekcie BB., lecz jego uzdrowienia. Niewątpliwie, parlamentaryzm miał objawy chorobliwe, ale dlatego właśnie należy go leczyć, a nie zabijać. Mówca analizuje projekt BB. i widzi w obojętym rozważaniu rozbieżność poglądów na kwestię kontroli parlamentu nad rządem. Apeluje do BB. o uzgodnienie celów i zasad, do których dąży w projekcie. W sprawie wizyty prezydenta mówca godzi się na przedyskutowanie jego autorytetu i zwiększenie atrybucji, bez naruszenia jednak należnych kompetencji parlamentu. Mówca wyraża też gotowość dyskusowania nad prawem weta, któreby nie tamowało ustawodawstwa. Co się tyczy prawa dekretowania, to nie można wyjść poza to, co już zostało przyznane. Mówiąc o nietaktywności poselskiej, mówca oświadcza, że jego stronnictwo jest za ograniczeniem nie odpo-

czynnik kapitalu, a nie myślał o czynniku pracy. Zmiany, które referent proponuje w preliminarzu, zostały już uzgodnione nie tylko z ministrem przemysłu i handlu, ale i z ministrem skarbu. Sumę dochodów proponuje podwyższyć o 4.279.250 zł. wydatki o 1.077.670 zł. Minister przemysłu i handlu zapowiada, że oświadczenie swoje w sprawach zasadniczych złoży po przemówieniach wszystkich posłów.

Po przemówieniu p. ministra rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos posłowie Zaleski (Kl. Nar.), Krzyżanowski (BB), Rosmarin (Kl. Zyd.), Roguszczyk (NPR), Sanojca (BB). Na tem przewodniczący zarządził przerwę do godz. 16.30.

Następnie przemawiał pos. Lechnicki (BB), odpięrajac zarzut, jakoby klub BB. chciał obniżyć autorytet Sejmu. Panowie mówią ciągle, że do reformy należy dojść jedynie przez uzdrowienie Sejmu. My sądzimy, że gruntowne uzdrowienie Sejmu narazie jest niemożliwe. Mówca uzasadnia tę tezę i dochodzi do przekonania, że niema innej drogi, jak zdjęcie z Sejmu pewnych obowiązków, którym on nie może podolać. Mówca dalej o wizyty prezydenta, twierdzi, że władzę tę należy przedewszystkiem wzmocnić moralnie przez wybór bezpośredni głowy państwa przez cały naród.

Następne posiedzenie w sobotę o 10 m. 30 rano. Do głosu zapisało się jeszcze 15 mówców.

## Komisja wojskowa.

WARSZAWA, 21.1. (Pat). Sejmowa komisja wojskowa przystąpiła do referatu wniosku Klubu Narodowego w sprawie wyboru nadzwyczajnej komisji sejmowej do zbadania postępowania Ministerstwa Spraw Wojskowych i sprawowych organów sanitarnych przy przenoszeniu oficerów w stan spoczynku posłowi Osadzie z Klubu Narodowego.

## Głosowanie nad dodatkowymi kredytami.

WARSZAWA, 21.1. (Pat). Na posiedzeniu popołudniowym, Sejmowa Komisja Budżetowa przystąpiła do głosowania nad projektem ustawy o dodatkowych kredytach na okres od 1 kwietnia 1929 roku, do 31 marca 1930 roku. W głosowaniu komisja przyjął 75 tys. na fundusz propagandowy MSZ. Przy pozycji 2 i pół miliona na fundusz dyspozycyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, były dwa wnioski: posła Korneckiego (Kl. Narodowy) o skreślenie 2 milionów i posła Rataja (Piast) o skreślenie 1750 tysięcy zł. Przyjęto wniosek rządu o przyznaniu 1 miliona na zwalczanie bezrobocia w Łodzi.

Po krótkiej przerwie komisja przystąpiła do głosowania nad budżetem Ministerstwa W. R. i O. P. Przeprowadzono cały szereg skreśleń. Między innymi w wydatkach zwyciężyło skreślenie w zarządzie centralnym na wniosek posła Korneckiego (Kl. Nar.) 30 tysięcy złotych z różnych wydatków oraz na wniosek referenta 150 tysięcy złotych na ogólne cele oświatowe.

## Podkomisja do sprawy ustawy dziennikarskiej.

WARSZAWA, 21.1. (Pat). Dnia 21 b. m. odbyło się pod przewodnictwem posła Pierackiego, posiedzenie podkomisji do sprawy ustawy dziennikarskiej. Na posiedzeniu obecni między innymi byli przedstawiciele Ministerstwa Pracy, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Sprawiedliwości, Związku Wydawców i Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich.

Pierwszy referent pos. Seidler (BB) oświadcza, że nie wypowiadając swego zdania co do tematu prac podkomisji, może zredagować zagadnienia, które komisja ma przed sobą do rozstrzygnięcia. Zagadnienia te są następujące:

1) Czy ustawa dziennikarska ma zajmować się tylko materialną stroną bytu dziennikarza, czy też i organizacyjną? 2) Czy ustawa ma dotyczyć tylko pracowników dziennikarskich, czy ma obejmować także i wydawców? 3) Czy ustawa zawiera ma i objąć samorząd dziennikarzy i wydawców, czy też nie? 4) Czy ustawa z 16 marca 1928 r. o ubezpieczeniu

## Otwarcie konferencji morskiej.

LONDYN, 21.1. (Pat). Dziś w południe, w galerii królewskiej Izby Lordów, odbyło się uroczyste otwarcie konferencji morskiej. Otwierając konferencję, kiernik wygłosił przemówienie, w którym zażądał, że z poczuciem szczerego zadowolenia przybył na konferencję, aby powita delegatów 5 głównych mocarstw morskich, którzy zbierają się w celu eliminowania przyręchych następstw niepotrzebnej i destrukcyjnej konferencji w dziedzinie zbrojenj morskiej.

Więź mocno, że wyniki konferencji doprowadzą do natychmiastowego zmniejszenia wielkich ciężarów zbrojenj, jakie obecnie przygniatają narody świata, jak również ułatwią przyszłą pracę w przygotowawczej komisji rozbrojeniowej Ligi Narodów.

LONDYN, 21.1. (Pat). Po przemówieniu królewskim, zabrał głos premier Mac Donald. Pre-

## Nieobecni na konferencji morskiej. Niemcy i Z. S. R.

PARYŻ, 21.1. (Pat). Jako wstęp do komentarzy o londyńskiej konferencji morskiej, Jacques Bainville zaznacza w „Action Française”, że pierwszą rzeczą, którą należy uczynić przy otwieraniu każdej konferencji międzynarodowej, jest sprawdzenie nieobecnych. Nieobecni będą Niemcy i Z. S. R., państwa skandynewskie i Turcja, czyli że, innymi słowy, zamierza się tam rozstrzygnąć zagadnienie rozbrojenia morskiego całej Europy, nie licząc się z dwoma głównymi morzami i cieśniną, które stanowią przedmiot odwiecznych i starych sporów, mianowicie z morzem Bałtykiem i Czarnem,

## Kto może ucieka z raju bolszewickiego.

TALLIN, 21.1. (Pat). Do ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości w ciągu ostatnich miesięcy poczęły napływać liczne prośby kolonistów estońskich, zamieszkujących w Rosji sowieckiej o zezwolenie na przyjazd do Estonji, gdyż życie w sowietach stało się dla nich niemożliwe.

## Ukraińcy przeciw sowietom.

RYGA, 21.1. „Kommunist” donosi, że walka włościain ukraińskich przeciwko kolektywizacji rolnictwa przybiera niezwykle nawet w stosunkach sowieckich formy.

We wsi Berizywece okręgu Priluckim, kiedy miejscowa komisja przeprowadzając kolektywizację, przymusowo odebrała od włościain konie umieszczając je w stajni komuny rolnej, włościainie podpalili w nocy stajnię, przyczem splonęło trzynaście koni. Na całym obszarze Ukrainy jest prowadzona wśród włościain agitacja przeciwsowiecka.

## ŻYCIE KATOLICKIE.

### Pielgrzymka do Kartaginy.

Archidiecezjalna Liga Katolicka komunikuje, że kancelarja Prymasa Polski w Poznaniu organizuje pielgrzymkę na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Kartaginie. Pielgrzymka wyjedzie około 1-go maja b. r. z Katowic. W drodze powrotnej przewidziany pobyt w Palermo, Neapolu, Rzymie, Florencji w Wenecji.

Koszta wyniosć będą przyspuszczalnie około 1.600 złotych od osoby. Zgłoszenia pisemne przyjmuje kancelarja Prymasa Polski, Poznań, Ostrów Tumski 1.

## Z Litwy.

### Nowy proces członków demoralizowanej partji litewskiej.

Sesja poniewieskiego sądu okręgowego przystąpiła w Rakiszku do rozważania sprawy byłych członków zarządu rakiszowskiego oddziału „Ukininku Sajunga”, o dokonanie szeregu przestępstw kryminalnych. Na ławie oskarżonych zasiadli: prałat Labanaukas, Maczulis, Zingbergas, Raupis, Kurkis, Plewokas, Ripszys, Trimakas i Liszewiczus. Jeden z oskarżonych, Rymsza, zbiegł do Brazylii.

Na sąd zawezwanych jest około 200 świadków, wśród nich 135 pszkodowanych włościain. Labanaukas, Maczulis i Plewokas oskarżeni są o wyrządzenie bankowoski „Ukininku Sajunga” strat na sumę 700 tys. lit. Maczulis, Ripszys, Zingbergas, Plewokas i Trimakas — o defraudację 500 tys. lit. Nadto Kurkis oskarżony jest o podpalenie składu „Ukininku Sajunga”.

Oprócz tego cały zarząd oskarżony jest o podrabianie bilansów banku i dokonanie szeregu innych nadużyć, 3 podsądnych osiadał w więzieniu zapobiegawcze, pozostali za kaucją pozostają na wolności. Proces potrwa około 2 tygodni. Ogółem podsądni wyrazili rządowi i osobom prywat-

nym straty na sumę około 1 milj. litów.

### Rozczarowanie Litwy do Włoch.

„Liet. Žinios” przyniła w artykule wzniesioną w sprawie politycznej Litwy w związku z ostatnimi krokami, jakie dr. Zaunius podjął w Genewie. Zdaniem pisma, kroki te są pozytywne i z pewnością daly innym państwom całkiem nowe wyobrażenie o Litwie. W końcu swego artykułu pismo czyni następujące uwagi:

„Czasem brzo za przyjać takich państw, które nawet na posiedzeniach Rady L. N. nie wyrzekły ani jednego słowa w naszej obronie, lecz przeciwnie, występowały przeciw nam (Włochy). Czy Grandi stanie się łagodniejszym w wyniku spotkania z dr. Zauniusem, nie podejmujemy się twierdzić. Wydaje się nam iż przyjać należy wybierać wśród krajów bardziej jednolitych pod względem interesów, a nie przypadkowo chwytając ich na podstawie chwilowych nastrojów. Nawet interesy Włoch bogowane są w stronę większej i skrośszej w rynku zbytu Polski, a nie w stronę małej Litwy, kupującej parę „Fiatów” lub pewną ilość owoców do kompotu. Innych wspólnych interesów nie mamy.

To też w naszej ogólnej linii politycznej wypada jednak jeszcze pocznić niektóre poprawki”.

### Isolacja Litwy.

Organ ludowców „Liet. Žinios”, nawiązując do zamierzonej wizyty prezydenta Estonji Strandmanna do Polski, piszą m. in. co następuje:

„Byłoby nainawem dopatrywać się w postępowaniu Estonji przyjaźni względem Litwy, tak samo jak byłoby nierozsądnem protestować przeciwko złączeniu niemiecko-polskiemu. Droga oświadczeń ustnych i na piśmie niezdołamy się wykręcić ze smutnej „non-splendit isolation”, w którą węgnała nas dyalektyka Wolde-marasa. Należy się poważnie zażądać nam tem, co robić dalej? Jedno jest jasnym, że polityka biernego oporu względem Nadbałtyku jest dla nas zgnębna”.

## Komunikat Stronnictwa Narodowego.

Sekretariat przypomina p.p. członkom Zarządu o następujących posiedzeniach.

Posiedzenie Zarządu koła dzielnicowego „Zwierzyniec” i „Nowe-Zabudowanie” dnia 22 w środę o godz. 7 i pół.

Zarządu koła dzielnicowego „Snipszki” w czwartek dnia 23 o godz. 6 wiecz. w lokalu koła przy ul. Lwowskiej Nr 7.

Zarządu koła dzielnicowego „Nowe-Miasto” w piątek 24 o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Dominikańskiej Nr 4.

## KLUB MŁODYCH KOMUNIKAT.

Zarząd sekcji sportowej przypomina członkom, iż we środę w godzinach od 6-jej do 8-jej wiecz. należy wypełnić w sekretarjacie przy ul. Dominikańskiej Nr 4, deklarację członkowską.

Dzień i godzinny ćwiczeń będą podane osobno w dniach najbliższych.



# Różniczki.

(Odcienie obozu rządowego).

Po upływie sześciu tygodni od początku przesilenia rządowego, w którym usunięty został Rząd p. Switalskiego, oraz trzech tygodni istnienia nowego Rządu p. Bartla, można już dość dokładnie zauważyć, jak się wobec tych zmian ustawiają różne czynniki obozu rządowego. Oczywiście tylko w zakresie jawnym, stanowisk zaznaczających się na zewnątrz, bądźto narzucają się, bądźto oglądnie. Te objawy zewnętrzne są, rzecz jasna, tylko słabym odbiciem ruchu pojęć i dążeń w bardziej zakrytych pokładach obozu rządowego.

Przedewszystkiem w odmianie zachowawczym BB. ujawniły się niezadowolone z zmiany i przytyki w stronę p. Bartla, oznaczające, że wolano tam Rząd pułkownikowski p. Switalskiego. Doprowadziło to nawet, po głosach z 11-go b. m., po exposé p. Bartla, p. Piaseckiego posła z BB. w „Dniu Polskim” oraz p. Mackiewicz posła z BB. w „Słowie” i w „Dzienniku Poznańskim” do ostrych wymówek p. Okulicza pos. z BB. i wileńskiego p. Bartla w „Kurjerze Wileńskim” z 15-go b. m., poczem p. Piasecki w „Dniu Polskim” z 17-go b. m. starał się wycofywać i łagodzić. Istotnie u tych zachowawców, którzy są w BB., a uzyskali mianowanie p. Janty-Polczyńskiego ministrem rolnictwa, przeważa powoli kręcenie się koło Rządu w danej chwili mającego władzę, co jest jedyną polityką dotychczas tam sprawowaną. P. poseł Okulicz nie ukrywał, że niechęci zachowawców wobec p. Bartla podsycają się przez tę część grupy t. zw. pułkownikowskiej, którą określał jako maruderów, czyli nieco odsadzonych i wskutek tego niezadowolonych w sposób niepowściąpliw.

Na lewym skrzydle BB. dokonało się po wyborach z r. 1928 połączenie dwu grup, mianowicie t. zw. Partji Pracy najbliższej p. Bartla, oraz t. zw. Związku Naprawy Rzplitej, natchnionych żywionymi zamysłami przewrotowo-ustrojowymi i przez to częściowo zbliżonej do t. zw. pułkowników, które razem utworzyły t. zw. Zjednoczenie Pracy Miast i Wsi. W połowie grudnia r. ub., w czasie przesilenia, czyli chwiania się między powrotem p. Bartla lub pozostawieniem u steru grupy pułkowników, we władzach Zjednoczenia ujawniło się tarcie, którego wyrazem był wybór na prezesa nie p. Kościakowskiego, dotychczas zajmującego to stanowisko, a dążącego do powołania Rządu p. Bartla, lecz p. Stypińskiego, wysuniętego przez drugą grupę. Tarcie to nie załagodziło się po utworzeniu Rządu p. Bartla, lecz poszło dalej, do rozdziału się grup połączonych. Znowu osobno jest Partja Pracy, licząca 16 posłów i 5 senatorów, z pp. Kościakowskim, Krzyżanowskim, Makowskim i in., a osobno Związek Naprawy, liczący 22 posłów i 3 senatorów z pp. Lechnickim, Stypińskim, sen. Romanem i in. Można naogół powiedzieć, że między mającą pewne styczności z lewicą grupą Partji Pracy a pułkownikami jest rozdział, a między grupą Zw. Napr. a pułkownikami są programowo niektóre pola styczności, obok różnic w sposobach i taktyce.

Osią obozu przewrotu i następnie B. B. była grupa pułkowników z bezpośrednimi satelitami, przyczem wpływy jej układały się niezawasie jednakowe i w tej samej postaci. Za czasu gdy p. Bartel był premierem lub wice-premierem, grupa pułkowników dostawiona była do rządów zapomocą t. zw. aniołów - stróżów we wszystkich urzędach i sprawach władzy. Za czasu p. Switalskiego powstała wyłączność wpływu grupy pułkowników. Obecnie następuje w obozie rządzącym i w B. B. rozdwojenie osi, bo jest osi polityczna p. Bartla, który tym razem przyjął władzę z pewnym zastrzeżeniem sobie większej swobody i woli, oraz pozostaje osi polityczna grupy pułkowników, która oczywiście wcale nie schodzi ze swych placówek i czeka na swą chwilę.

## RUBINSTEIN

W RADJO!

Dnia 23 stycznia we czwartek znakomity pianista wykona z udziałem orkiestry Filharmonji Warszawskiej pod dyrekcją **Jerzego Bojanowskiego** koncert b-moz Czakowskiego, utwory Chopina, Albeniza, de Falla i Liszta.

4260-1 o

Czy Masz Już Radjoodbiornik?

## UCHWAŁY ZJAZDU ROLNIKÓW.

### Opodatkowanie rolnictwa.

(Po referacie p. Janusza Cieszewskiego).

Obecny system podatkowy jest **jaknajbardziej wadliwy**, a wadliwość tego systemu polega zasadniczo na tem, że:

a) Istniejące ustawodawstwo podatkowe nie zostało oparte na racjonalnych zasadach **skarbowości**, lecz jest wyrazem tendencji do przeprowadzania w ustawodawstwie podatkowym pewnych celów polityki **socialnej**.

b) Narzucenie ustawodawstwu podatkowemu tych, zasadniczo obcych mu celów w praktyce, doprowadziło do **umniejszenia** przez szereg lat wpływów podatkowych skarbu państwa w stosunku do możliwości w tym względzie i utrudniło rozwój gospodarczy warsztatów produkujących. Tak zw. zdobycze socialne w zakresie ustawodawstwa podatkowego, nie daly rzeczywistego uprzywilejowania odpowiednim warstwom ludności, albowiem uprzywilejowanie to okazało się tylko **pozornem**. Na niewłaściwych zasadach oparty, system podatkowy, był i jest jedną z przyczyn, stale oddziałujących destrukcyjnie na organizm gospodarczy państwa, jako całości, na czem w **rezultacie tracą** wszystkie bez wyjątku grupy ludności.

Konieczne jest uznanie tej prawdy, iż organizm gospodarczy rolnictwa, o ile ma się rozwijać, nie może być pozbawiony wpływu **kapitałów**, powstałych z **dochodów własnych** rolnictwa. W związku z tem, niezbędnym jest zmniejszenie obecnych

dawcy, a spowodowana spadkiem wartości złotego. Odpowiednie **obniżenie skali podatku** dochodowego stanowi jedną z niezbędnych reform koniecznych dla uwzględnienia potrzeb życia gospodarczego.

b) Celem dostosowania przepisów ustawy do istotnych wymagań życia gospodarczego jest **niezbędne** usunięcie, względnie odpowiednie ograniczenie przepisu, iż za **inwestycje** uważa się wszelkie **nakłady**, nawet najbardziej niezbędne dla normalnego rozwoju produkcji.

c) Konieczne jest uporządkowanie sprawy opodatkowania wpływów z nadzwyczajnych **wyrębów drzewa** podatkiem dochodowym. Dotychczasowy sposób opodatkowania wyrębów nadzwyczajnych jest niesprawiedliwy, teoretycznie i praktycznie nieuzasadniony, pochodzi zresztą z obcego ustawodawstwa. Sumy uzyskiwane z realizacji majątku, jaką stanowi sprzedaż drzewa ponad ilość normalnego etatu rębego, powinny być wolne od opodatkowania podatkiem dochodowym, a co najwyżej obciążone osobnymi skromnymi opłatami.

### III. Podatek spadkowy:

Konieczne jest **zmniejszenie stopy** podatku spadkowego w ten sposób, aby ciężar tego podatku dostosowany był do zdolności płatniczej warsztatów rolnych.

### IV. Podatek majątkowy:

Wobec tego, że podatek majątkowy, pobierany na zasadzie dotychczasowej ustawy, oparty jest na **przeształtym wymiarze**, wskutek czego nieuwzglę-

stów związek terytorjalny, nie powinien być wprowadzany **sprzecznosci** interesów poszczególnych grup ludności, gdyż na tem cierpią interesy samego samorządu.

b) Skomasowanie istniejących samoistnych podatków komunalnych pobieranych od gruntów i powróć w ten sposób do zasady, przyjętej w ustawie o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, która nie zna odrębnych podatków celowych.

c) Wysokość obciążenia rolnictwa na rzecz związków komunalnych winna być dostosowana do rzeczywistej **zdolności płatniczej** ludności wiejskiej i dostosowana do potrzeb należytej **oszczędnej** gospodarki samorządowej.

### VII. Wykonywanie ustaw podatkowych:

W zakresie wykonywania ustaw podatkowych winny być uwzględnione **realne warunki** życia gospodarczego, szczególnie w zakresie wymierzania podatku dochodowego, oraz przestrze-

gane **poszanowanie przepisów prawa**, dotyczących obciążeń gotówkowych i świadczeń w naturze na rzecz związków komunalnych.

### Reforma Rolna.

(Po referacie p. Mieczysława Fijałkowskiego).

Należy dążyć do:

1) Podniesienia **wyłączeń** gospodarstw wysokoprodukujących z tytułu par. 5 ustawy o reformie rolnej, w sposób odpowiadający rzeczywistości (stosownie do programu Str. Nar.).

2) Nowelizacji paragrafu 4 ustawy o reformie rolnej, zabraniającego zapisywania, względnie sprzedawania poszczególnych części posiadanej ziemi **spadkobiercom** (stosownie do programu Str. Nar.).

3) Przygotować podstawy prawne i finansowe przeciwdziałania **rozdrabnianiu** ziemi i powstawaniu gospodarstw niewystarczających (stosownie do programu Str. Nar.).

## Z prasy.

### Niepewność.

„Robotnik” w ten sposób ocenia obecną naszą sytuację:

Niepewność pozostała cechą zasadniczą rzeczywistości polskiej. Czy nastąpi „powrotna fala” kursu „silnej reki”? Czy p. Bartel jest istotnie — w myśl koncepcji „pułkownikowskiej” — jakimś epizodem „przejściowym”, mającym na celu przeprowadzenie przez parlament budżetu? Czy zmierzamy ku spokojnej likwidacji systemu, czy też — odwrótnie — szykownie się należy do nadchodzącej nieuchronnie — po ewentualnym zamknięciu przez „sanację” epoki „odnowionego” p. Bartla — „rozgrzewki”? Niepewność przeżąda nadal na wszystkim innym w dzisiejszym polskim życiu politycznym.

Kierownicy Państwa, uczynili z „niepewności” i „przejściowości” dogmat niejako dla codziennej praktyki.

„Ale Polsce „stan niepewności” potrzebny nie jest ani trochę. Polska zasługuje na lepszy los, niż na ustawiczne trwanie w stanie „niepewności” i „przejściowości” w oczekiwaniu na kaprys albo na „posniżenie” taktyczne t. zw. ukrytego dyktatora. Trzeba pojąć wreszcie, że lokajstwo przestało imponować; wręcz przeciwnie; budzi lekceważenie.

Wyczerpany został do ostatniego szelaga „kredyt słów”. Albo likwiduje się system, albo podtrzymuje się system. A tamto „środkowe”, ni to, ni owo, nie ciepło ni zimno, — to nikogo nie „pociąga żadną „głęboką mądrością”, a Rzeczypospolitej wyrządzą krzywdę istotną.

### Kto ma w szkołach wyklądać religję.

„Lwowski Kurjer” nawiązuje do słów p. min. Oświecenia Czerwińskiego, wypowiedzianych w komisji budżetowej: „że może lekcje religii w szkołach nie dają tyle kultu prawdziwej religji, ile dawać powinny”.

„Węć p. Czerwiński uważa, że księża źle uczą prawd wiary... Zapewne dlatego usuwa prefektów i oddaje naukę religii ludziom świeckim. Jeżeli tak dalej pójdzie, możemy doczekać się ciekawego programu — z powieściami Kaden-Bandrowskiego jako obowiązującą lekturą prywatną z zakresu religji.

### Czy jeszcze za mało?

P. min. Czerwiński uskarżał się na komisji budżetowej jakoby „w szkołach za mało mówi się młodzieży o Piłsudskim”. Gzyby istotnie? Naszem zdaniem nie tylko w szkołach, ale i po za szkoła, a nawet zagranicą mówi się i pisze zbyt wiele.

Niedawno A. Nowaczyński wyliczył na lamach „Gazety Warszawskiej” nazwiska literatów i dziennikarzy zagranicznych, któ-

rzy swe pióra specjalnie poświęcają apoteozie polskiego ministra spraw wojskowych. Są to pp.: Hirschband, Klingsland, Auerbach, Rildanow, Cukermann, Londres, Littauer, Rettinger... ostatnio zaś powiększyło się to grono jeszcze o p. Landaua. Z jakim zachwytem, jak szumnym zapowiadała niedawno prasa sanacyjna o bliskim ukazaniu się w Londynie „poważnej monografji” o „Marszałku Polski” wspomnianego p. Landaua. I oto wyszło to „epokowe dzieło”, jednakże nasze sanacyjne organy niespodzianie nabrały wody do ust... ni słówka... ani mru-mru — to też cała sprawa przebrzmiałaby może bez echa, gdyby nie p. komandor Ehrenberg, który z widoczną irytacją zacytował ustęp z recenzji poświęconej książce Landaua w „New York Timesie”. Oto jakie „brednie” wypisuje organ amerykański w przekładzie „Kurjera Poznańskiego”:

„Piłsudski jest przedstawiony jako arcybohater w wojskowej klesce sowieckiej Rosji. Ze prowadził polskie pułki, które bezpośrednio wywołały tę kleskę, to nie ulega kwestji. Ale trudno myśleć o kierującej roli Piłsudskiego w dramacie roku 1920, gdy nawet tak gorący welbiciele i patriota, jak p. Landau takim go ukezuje w przededniu dojscia bolszewików pod Warszawę: **Piłsudski widział tylko kleskę. Czuję, że włara i siła opuścily go. Siedział godzinami nad mapami i nigdy nie chwycił ani jednej myśli, nigdy przedtem Piłsudski nie wydawał się tak pozbawionym woli. Gra była przegrana.** Ogłosił swoją wolę powierzenia obrony Polski w inne ręce. On, który w sprawach wojskowych nigdy nie niegwał żadnemu rozkazowi, oświadczył, że chce podzielić swoją władzę.” i N. T. ciągnie dalej: **„Nic dziwnego, że posłano go Weygandą.”**

P. A. Nowaczyński nazywa aferę z p. Landauem — „wpadunkiem”.

A kosztować, to znowu pewnie kosztowało. Pan Landau darmo nie pisał, a drukarnia gratis nie drukowała.

Naszym zdaniem pieniądze te nie zostały wyrzucone na próżno. W roku bieżącym przypada dziesięciolecie opisanych przez p. Landaua wypadków, skoro zaś, zdaniami p. min. Czerwińskiego, za mało o tych rzeczach mówi się w szkołach, możeby przetłumaczyć książkę Landaua na język polski i wprowadzić ją do szkół, jako podręcznik najnowszej historii ojczystej?

## Poseł Trampczyński piętnuje zbrodnię, popełnione po maju 1926 roku.

Przemówienie w sejmowej komisji budżetowej.

Na sobotnim posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej, przy omówieniu preliminarza ministerstwa sprawiedliwości, zabrał głos poseł Wojciech Trampczyński (Kl. Narod.), który ostrą atakuje p. Car'a za jego działalność na stanowisku ministra sprawiedliwości. Twierdzi, licząc się ze słowami — mówił — że system p. Car'a musiał doprowadzić do deprawacji sądów i muszę zaprzeczyć temu, żeby ten system był lojalny. P. Car postarzał się, aby wszystkie sprawy prasowe w sądzie grodzkim załatwiał p. Lauter, a w określonym 8-my wydział karny. Byłem w rozprawie, Maleszewski contra Niemojewski, u p. Lautera nie widziałem nigdy, żeby jakikolwiek sędzia w ten sposób naginał stan faktyczny na korzyść osoby, z którą sympatyzuje. Ośmy wydział karny, przy zatwierdzeniu konfiskat, pozwolił sobie na następujący kwiatek: „zatwierdził konfiskatę „Gazety Warszawskiej”, ponieważ ona, polemizując z jakąś gazetą sanacyjną o p. marszałka Piłsudskiego, jako bohatera, umieściła słowa „bohatera” w cudzysłowie”. Jest to swerwilizm, w sądach niebywały.

Inny kwiatek z praktyki p. Car'a. Kiedy dekret prasowy, został konkluzją Sejmu skasowany, powstała przed sądami kwestja, czy ma on dalej walor. Sąd najwyższy sprawę rozstrzygnął w tym sensie, że konieczna jest publikacja o zniesieniu w „Dzienniku Ustaw”, sądy niektóre rekwirowa-

tem groził z trybunały represjami tym, którzy napiszą, że Zagórski został zamordowany, chociaż cały świat wie, że to prawda, tylko władze prokuratorskie nie chcą w to wierzyć.

Do pana ministra zwracam się z prośbą, aby przekonał się o prawdziwe mego twierdzenia, że u nas się śledztwa tuszuje z aktów dotyczących sprawy Mostowicza. W dniu 11 czerwca 1928 r. przedstawiłem w Sejmie następujące wyniki tego śledztwa, zarządzonego przez p. Meysztowicza: 1) w połowie września 1927 r. na ul. Grójeckiej przed północą kilku zbrojów napadło na red. Mostowicza, ogłuszyli go razami, wnieśli do przygotowanego auta, wywieźli do lasu sekocińskiego, tam ciężko pobili i porzucili; 2) że samochód, w którym zbrodni dokonano, nosił numer samochodu wojewody Krahelskiego, przypadkowo stojącego w gł. komendzie policji; 3) że jednak w tym samym samochodzie spał całą noc szofer wojewody, że raczej zbrojnie tylko numer owego samochodu zabrali i zawiesili na służbowym samochodzie komendanta P. P. p. Maleszewskiego, że zatem do zbrodni był użyty ten ostatni samochód; 4) że samochodem powoził przodownik Sikora, zaufany szofer p. Maleszewskiego, który się przyniósł, że jeździł z polecenia porucznika Kuśńskiego, przydzielonego do P. P. w Warszawie.

Na te wywody rząd nie dał żadnej poważnej odpowiedzi. Kiedy tę sprawę na początku 1929 r. jeszcze raz poruszyłem przy budżecie min. spraw wewn. i żądałem dyscyplinarnego śledztwa nad pytaniami, jakim sposobem funkcjonariusze policji śmieli użyć samochodu urzędowego p. Maleszewskiego do wykonania zbrodni. P. Składkowski po 3 dniach z tryumfem odpowiedział, że w ostatnich dniach i prokurator wojskowy i cywilny śledztwo w sprawie napadu na red. Mostowicza zawiesili dla braku czynu karygodnego. „A więc — odpowiedziałem — p. Mostowicz sam się wywiózł za miasto i sam się pobili”.

Proszę tedy p. ministra o wyjaśnienie tej sprawy wbrew woli czynników, które dotychczas śledztwem kierowały.

**OD ADMINISTRACJI**  
czas odnowić prenumeratę  
na miesiąc L U T Y.

## Z całej Polski.

### Konflikt pomiędzy Rządem a Cerkwią prawosławną.

Organ metropolity Djonizego „Woskresnoje Czienie” z dn. 19 b. m. podaje oświadczenie metropolity w sprawie zakazu władz administracyjnych zwolnienia soboru Cerkwi prawosławnej w Polsce.

Metropolita powołuje się na osobistą rozmowę z p. ministrem Czerwińskim i na rzekomą zgodę Cerkwi na zwolnienie soboru pod warunkiem przedłożenia władzom regulaminu i programu prac soboru, co zostało wykonane. Minister W. R. i O. P. w piśmie swem do metropolity z dn. 21 grudnia r. ub. odmówił synodowi Cerkwi prawa przeprowadzenia bez zgody ministerstwa czynności przygotowawczych do zwolnienia soboru i zwołania tyche. W odpowiedzi na powyższy zakaz metropolita Djonizy oświadczył, że Cerkiew prawosławna jest w wewnętrznych rzadach swoich niezależna, a on sam nie jest odpowiedzialny za zwolnienie soboru i na określenie jego daty.

Wytworzyła się zatem dość dziwna sytuacja: z jednej strony metropolita nakazuje odbycie zebrań parafjalnych i przeprowadzenie wyborów delegatów na sobór, z drugiej zaś strony władze administracyjne w niektórych miejscowościach zabroniły odbywania wyborów. (Kap)

### Złoty krzyż zastugi dla p. Birnbauma.

W ostatnim „Monitorze” ogłoszono szereg odznaczeń złotym krzyżem zastugi. Szczególną uwagę zwróciło odznaczenie niejakiego p. Birnbauma, który — jak to podkreśla prasa warszawska — ma za sobą dość bogatą, a niezbyt zaszczytną przeszłość. Obecnie p. Birnbaum jest referentem prasowym klubu BB.

Ongiś jednak redagował organ komunistycznego ugrupowania tak zw. niezależnej partji chłopskiej p. t. „Przedwieśnie”, a kiedy kilka lat temu wypłynęła sprawa wykrycia materiałów wybuchowych u komunisty Trojanowskiego na Starem Mieście w Warszawie, p. Birnbaum również był w to wmiieszany przyczem śledztwo wykazało, że należał on do drugiego oddziału i w organizacji komunistycznej pełnił rolę prowokatora. Nie są to zasługi, któreby bardzo uprawniały do wysokiego odznaczenia.

## RUBINSTEIN w Radjo!

Dnia 23 stycznia o 8-iej wiecz.

CAŁA POLSKA

przy radjoodbiornikach

Marconi'ego

4301-2 o

ciężarów przymusowych rolnictwa, oczywiście z uwzględnieniem niezbędnych potrzeb budżetowych państwa i samorządu.

Za **niezbędne i dostępne w chwili obecnej** zmiany, uznaje zjazd następujące zmiany systemu podatkowego:

### I. Podatek gruntowy:

a) Złagodzenie **nierównomierności** obciążenia podatkiem gruntowym, które zmniejszają wpływy Skarbu Państwa, w miarę rozdrabniania własności rolnej.

b) Przeprowadzenie **skomasowania** różnych rodzajów podatków komunalnych, z tem, iż usunięta zostanie nierównomierność w wysokości dodatków komunalnych do podatków gruntowych.

### II. Podatek dochodowy:

a) Obowiązująca skala podatku dochodowego stanowi w obecnej chwili wypadkową, niezależną od rzeczywistych zamierzeń ustawo-

niane są poważne zmiany, w związku z parcelacją, komasacją oraz likwidacją serwitutów, przepisy ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. powinny być ustawowo uchylone. Wprowadzenie **nowego stałego** podatku majątkowego jest nieuzasadnione wobec egzystencji szeroko rozwiniętych podatków przychodowych.

### V. Podatek przemysłowy:

Przemysł rolny zasadniczo powinien być **zwolniony** od opodatkowania podatkiem przemysłowym. W każdym bądź razie winny być zwolnione od podatku przemysłowego zakłady przemysłu rolnego i leśnego, przetwarzające wyłącznie produkty własnego gospodarstwa.

### VI. Podatki komunalne:

a) Konieczne jest usunięcie **nierównomierności** w obciążeniu rolnictwa na rzecz związków komunalnych, albowiem na terenie organizacji gospodarczej, jaką

derów grupy pułkownikowskiej, jak ich nazywa p. pos. Okulicz, króży jednak są właśnie maruderami nie spoczywającymi ale szczególnie ożywionymi, służy, obok pism zachowawczych i t. p., które okazywały skłonność do tej lekkiej służby niepancerniej, wcale widocznie np. „Kurjer Poranny”, pismo pełne zachwytów w okresie rządów p. Switalskiego, gdzie teraz stale przypina się pomniejsze łutki nowemu Rządowi.

Wszystko to są oczywiście drobne zjawiska zawiłej całości, pozwalające postronnym rozeznawać się zgrubsza w przeżywanym czasie i zdarzeniach.

St. St

## RUBINSTEIN w Radjo!

Dnia 23 stycznia o 8-iej wiecz.

Najwierniej odwzory gre znakomitego wirtuoza instalacja radjowa

PHILIPSA

4317-3 o



# ŻYCIE AKADEMICKIE.

## Walne Zebranie Bratniej Pomocy.

Na zebraniu Zarządu Bratniej Pomocy w dniu 21 b. m. został ustalony termin Walnego Zebrania Bratniej Pomocy P. M. A. U. S. B., które ma się odbyć dnia 11 lutego r. b. po uzyskaniu na to zezwolenia J. M. ks. prof. dr. Czesława Falkowskiego rektora U. S. B. i tymczasowego kuratora Bratniej Pomocy. O godzinie w jakiej rozpocznie się zebranie będzie podana wiadomość do prasy.

## Ukonstytuowanie się Prezydium Wileńskiego Komitetu Akademickiego.

W dniu 29 b. m. o godz. 6-ej wieczorem w lokalu Bratniej Pomocy (ul. Wielka 24) odbył się ukonstytuowanie się Prezydium Wileńskiego Komitetu Akademickiego, wybranego na ostatnich wyborach ogólnie - akademickich w dniu 26 listopada r. ub.

## Zmiany personalne w Zarządzie Bratniej Pomocy.

Wobec ustąpienia z Zarządu Bratniej Pomocy przed ferjami świątecznymi p. Zygmunta Kowalskiego, na jego miejsce zostali dokooptowani kol. kol. Wincentyna Kossakowska i Witalis Maliszewski.

## Stan budowy kolonii w Legaciszczach.

W dniu 16 b. m. przewodniczący Komisji Budowy Akademickiej Kolonii Wypoczynkowej w Legaciszczach, p. inż. architekt August Przygodzki w towarzystwie prezydium Bratniej Pomocy P. M. A. U. S. B. dokonał lustracji budującej się kolonii.

Po stwierdzeniu stanu robót gmachu, który już jest pod dachem, oraz remontu budynków gospodarczych, stwierdzono konieczność niektórych dalszych robót i inwestycji w dziedzinie których, na najbliższym Wydziale Wykonawczym Komitetu, wpłyną odpowiednie wnioski.

## Ognisko Akademickie.

Ognisko Akademickie (Wielka 24) faktycznie przestało istnieć, gdyż przy neopalanii lokalu i słabym oświetleniu czytelnia staje się nie do użytku. Lokal, który powinien służyć młodzieży akademickiej nie może absolutnie spełniać swojej roli i akademicy wolne chwile zmuszeni są spędzać w kawiarniach i restauracjach, co częstokroć dla skromnego budżetu akademika jest niemożliwe. Idea życia się i koleżeństwa, ogromnie na tem cierpi. Jak in-

formują, powołane czynniki, wobec zakazu urzędowania sobotek w lokalu Ogniska, z których dochód przeznaczony był na utrzymywanie Ogniska, niema nadziei na poprawę tego stanu.

## Goście kołacje.

Mensa akademicka (Baksza 11) rozpoczęła wydawanie gorących kolacji codziennie od godz. 7-ej do 9 wieczorem.

## XI Doroczny Bal Akademicki.

Dnia 1 marca r. b. w salach Kasyna Garnizonowego odbędzie się Doroczny Bal Akademicki pod protektoratem Pana Władysława Raczkiewicza i S. M. Ks. Prof. dr. Czesława Falkowskiego Rektora U. S. B. w Wilnie.

## „Szopka Akademicka“.

Dnia 2 lutego odbędzie się pierwsze przedstawienie „Szopki Akademickiej“ zorganizowanej przez Cech Sw. Łukasza i Akademicki Klub Włóczęgów Wileńskich. Na pierwsze przedstawienie wejście za zaproszeniami, od dnia 3 lutego wejście za biletami dla szerszej publiczności.

## „Żywa Gazetka“.

Redakcja „Żywej Gazetki“ podaje do wiadomości, że materiał do najbliższego numeru należy składać w Kole Polonistów (USB, Zamkowa 11, pod adresem „Żywa Gazetka“.

## Szkoła Pilotów.

w Wilnie podaje do wiadomości zainteresowanych, że do dnia 1 lutego trwają zapisy na II-gi turnus Szkoły Pilotów, Mickiewicza 7, poniedziałki, wtorki, środy, czwartki i piątki od 7 do 8 i pół wiecz.

**Aeroklub Akademicki** w Wilnie zawiadamia swoich członków, iż dnia 29 b. m. w środę o godz. 8 wiecz. w lokalu Ogniska Akademickiego (Wielka 24) odbędzie się doroczne walne zebranie członków. W myśl 29 paragrafu Statutu A. A. Wilno zebranie jest ważne w pierwszym terminie.

## Sekcja Bokserska A. Z. S.

Przyjmuje zapisy i odbywa treningi pod kierownictwem fachowego instruktora w sali treningowej A. Z. S. (Gmach Główny U. S. B. środy i piątki od 7 do 9 wiecz., niedziele 11 — 1 rano.

## Sekcja Dramatyczna.

Kolo Polonistów Słuchaczy U. S. B. zorganizowało sekcję Dramatyczną. Informowały udzielają i zapisy przyjmują członkowie zarządu. Zamkowa 11 lokal Kola Polonistów.

# DONOSIŁE DLA SPRAW POLSKICH POROZUMIENIE.

**Właściwe znaczenie polsko-angielskiego układu węglowego. — Jak doszło do porozumienia? — Silna walka konkurencyjna pomiędzy polskim a angielskim przemysłem węglowym. — Nieudane próby porozumiewawcze. — Czy stoimy w przeddzień dalszych doniosłych postanowień gospodarczych?**

(Własna służba korespondencyjna).

London, w styczniu.

Wśród najważniejszych komunikatów o nastrojach konferencji haskiej, oraz wobec otwarcia wielkiej konferencji morskiej w Londynie, — przeszła stosunkowo bez większego wrażenia wiadomość o zawarciu porozumienia w sprawie, która mniej może wybija się w chwili obecnej na czoło powszechnego zainteresowania, ale która specjalnie dla Polski posiada bardzo doniosłe znaczenie. Chodzi tu o zawarte w ostatnich dniach w Londynie polsko - angielskie porozumienie węglowe. Porozumienie to ma o tyle doniosły charakter, że pomiędzy Polską a Anglią zaznaczył się już od dłuższego czasu walec poważnej tarcia w dziedzinie węglowej, przyczem zarówno Polska jak i Anglia narażone były skutkiem tego na bardzo znaczne straty.

Stan wojny pomiędzy polskim a angielskim przemysłem węglowym rozpoczął się w szczególności od czasu pamiętnego strajku generalnego w Anglii. Wówczas to kopalnie angielskie, unieruchomione na dłuższy czas, zmuszone były wstrzymać eksport węgla angielskiego na wszystkie niemal zagraniczne rynki węglowe. Oczywiście, iż wskutek tego poprawiła się w bardzo silnym stopniu polska koniunktura węgla. Kopalnie polskie zaczęły bowiem wysyłać węgiel do tych wszystkich państw europejskich, które wskutek strajku w Anglii pozbawione zostały zupełnie przywozu węglowego. Chodzi tu głównie o rynki skandynawskie, na których eksport polski rozpowszechnił się bardzo szybko i zastąpił całkowicie niemal transporty węgla angielskiego.

Po zakończeniu strajku generalnego w Anglii rozpoczęły jednak kopalnie angielskie ponowne wysyłki węgla na dawne terytory. Teraz jednak wyłoniły się dla eksportu angielskiego bardzo poważne trudności. Węgiel polski, który w międzyczasie zdobył poszczególne rynki, był bowiem znacznie tańszy od węgla angielskiego, ponadto zaś pod względem gatunku nie tylko że dorównywał węglowi angielskiemu, ale nadto go częstokroć przewyższał.

W tych warunkach musiało oczywiście dojść do ostrej walki konkurencyjnej pomiędzy polskim a angielskim przemysłem węglowym. Anglicy zniżyli bardzo wydatnie dotychczasowe ceny — i usiłowali w ten sposób uniemożliwić dalszą rentowność transportów polskich. Oczywiście, że i polski przemysł węglowy nie mógł się wyrzec nowo zdobytych rynków zbytu — dlatego też ceny węgla polskiego zostały również w odpowiedni sposób niżzone.

Nie trzeba oczywiście dodawać, iż stan ten narażał zarówno Anglię, jak i Polskę na bardzo znaczne straty. Dochodziło bowiem do tego, że węgiel sprzedawano poniżej kosztów własnej produkcji, co w konsekwencji wywoływało bardzo niezdrowe stosunki w przemyśle węglowym. Straty, ponoszone przez Anglię, były jednak wyższe, niż straty polskie. Koszty produkcji, a w szczególności zarobki górników są bowiem w Anglii znacznie wyższe, niż w Polsce. Węgiel an-

gielski wypada zatem w sumie drożej od węgla polskiego.

Wojna węglowa toczyła się jednak przez kilka lat. Dopiero z końcem 1928 roku zdecydowali się Anglicy podjąć próby porozumienia z Polską, aby uniknąć dalszej kosztownej konkurencji. Mówiono nawet początkowo o tem, aby stworzyć ogólnoeuropejskie porozumienie węglowe, złożone z Anglii, Polski i Niemiec. Ale ostatecznie doszło tylko do tego, że w listopadzie 1929 roku zebrał się przy stole konferencyjnym w Sheffield tylko przedstawiciele polskiego i angielskiego przemysłu węglowego.

Rokowania toczyły się wówczas przez dłuższy czas. Mimo jednak energicznych zabiegów nie udało się doprowadzić do porozumienia. Konferencja w Sheffield zakończyła się fiaskiem, które walkę konkurencyjną pomiędzy polskim a angielskim przemysłem węglowym zaostriżyło tem silniej.

Aż wreszcie pod koniec ubiegłego roku rozpoczęły się znowu pertraktacje polsko - angielskie. Trwały one przez dłuższy czas. Ostatecznie jednak tym razem zdołano pokonać nasuwające się trudności — i układ porozumiewawczy został wreszcie zawarty.

Trudno w tej chwili przewidzieć, jak w dalszym ciągu rozwinię się współpraca polsko-angielska. To jednak jest w chwili obecnej pewne, że porozumienie polsko-angielskie zapobiegnie dalszej licytacji konkurencyjnej polskiego i angielskiego węgla — i w części przynajmniej wyrówna straty, jakie zarówno Polska, jak i Anglia zmuszone były wskutek walki konkurencyjnej ponieść.

Równocześnie jednak w angielskich kołach gospodarczych mówi się głośno o tem, iż układ polsko-angielski otwiera drogę do ogólnoeuropejskiego porozumienia węglowego. Jeśli porozumienie takie doszłoby do skutku, usunęłoby ono niewątpliwie z organizmu powojennej Europy jedną z najpoważniejszych trudności, powodujących ogólnoeuropejski kryzys gospodarczy. Toteż w najbliższym czasie spodziewane są w Londynie dalsze szczegółowe obrady pomiędzy najważniejszymi producentami węgla — i być może, że wynik tych narad przyniesie dalsze doniosłe rozstrzygnięcia w dziedzinie ogólnoeuropejskiej polityki gospodarczej. Porozumienie węglowe stać może się bowiem łatwo wstępem do dalszych kompromisów w innych dziedzinach międzynarodowego życia gospodarczego. Wówczas zaś odegrać mogą układy londyńskie o wiele donioślejszą rolę, niż postanowienia locarneńskie i haskie... Czy nie są to jednak zbyt optymistyczne marzenia — okaże dopiero najbliższa przyszłość.

Wracając jednak do samego porozumienia polsko-angielskiego stwierdzić należy, iż układ ten wzmocnił silnie pozycję Polski zarówno na terenie Anglii, jak i w całym międzynarodowym świecie. Raz jeszcze podkreślona bowiem została potężna rola gospodarcza Polski, z którą liczyć się dziś muszą najpotężniejsze, międzynarodowe czynniki gospodarcze. Tylko tak interpretować bowiem można fakt, że angielski

Dzielenie, odżywiające  
**FOSFATYNA FALIERA**  
mają zawsze świeże różowe policzki, dobrze rozwinięte mięśnie i zdrowy wygląd. Niezrównanej dobroci mączka odżywcza jest wszędzie do nabycia.  
Wyd. Zdr. Publ. Nr. 1.

## Przygotowanie na powitanie Naczelnika Państwa Estońskiego.

Z powiatu brasławskiego donoszą, iż ludność powiatu przygotowuje się do uroczystego powitania Naczelnika państwa estońskiego, który 8 lutego o godz. 5 m. 30 pp. przejeżdżać będzie przez stację Turmouty do Warszawy.

Jak donoszą z Turmout, bawił tu przed dwoma dniami p. Wojewoda wileński Wl. Raczkiewicz, który przeprowadził lokalną inspekcję oraz wydał zarządzenia, zmierzające do uroczystego spotkania dostojnego gościa, jakim będzie Naczelnik Państwa Estońskiego p. Strandman. (d)

przemysł węglowy zrezygnował z planów zgnięcia polskiej ekspansji węglowej — i zdecydował się na zawarcie porozumienia z polskim przemysłem, jako z równorzędnym partnerem.

St. Brz.

## «Dziennik Wileński» przed sądem.

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał sprawę «Dziennika Wileńskiego». Sprawa wynikała z powodu umieszczenia przez nasze pismo dnia 4-go stycznia 1929 roku korespondencji z Nowogródka p. t. «Wielka afera szpiegowska». W korespondencji tej Starostwo Grodzkie dopatrzyło się cech przestępstwa z art. 14 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku i pociągnęło red. Stanisława Kodzia do odpowiedzialności sądowej. Przed paru miesiącami Sąd Grodzki skazał red. Kodzia w tej sprawie na 200 złotych grzywny. Oskarżony wniósł do Sądu Okręgowego apelację, która właśnie wczoraj była roz-

patrywana przez Sąd w składzie sędziów Orlickiego (przewodniczący), Góry i Jacowicza. Oskarżenie popierał podprokurator Rabczewski. Oskarżony sam popierał skargę apelacyjną.

W przemówieniu swem oskarżony wskazał, że w aktach sprawy niema żadnych dowodów winy z art. 14 Rozp. Pr. Rzp., wskazał dalej, że prasa zmuszona jest umieszczać takie informacje przedewszystkiem ze względu na obowiązek wobec czytelników, a następnie dlatego, że wszystkie pisma podobne wiadomości umieszczają, tylko, jak twierdził, Starostwo Grodzkie je przeczoa o ile chodzi o pisma prozodowe, a widzi je tylko w pismach opozycyjnych.

Wreszcie red. Kodź podkreślił, że ze strony redakcji nie było złej woli, a z drugiej strony interesom państwa nie stała się żadna szkoda i, że wobec tego może być mowa tylko o drobnym, czysto formalnym przekroczeniu rozporządzenia.

Sąd Okręgowy postanowił zmienić wyrok Sądu Grodzkiego zmniejszając karę grzywny z 200 złotych na 25 zł.

## Żydzi w obronie zagrożonej placówki.

1) Z Nowego Yorku Pat. 15.1. podaje: Poseł Filipowicz przyjął zarząd federacji żydów polskich w Ameryce, który przedstawił mu memoriał, wskazujący na ciężkie położenie żydów w Polsce, oraz na ujemne skutki... rozwoju spółdzielczości...

2) Poseł Wiślicki (Kolo Żydowski) omawiając zagadnienie handlu zbożem ostro wypowiada się przeciw kontyngentowaniu premii wywozowych.

Nie jest dziś tajemnicą, że to co w skutkach okazało się w spółdzielczości b. dobroczynnym dla społeczeństwa grupującego się w spółdzielczości — to samo z całą mocą siły uderza w spekulanta — lichwiarza żyda.

Żydzi to dobrze rozumieją. Rozumieją i u nas i zagranicą. Nic przeto dziwnego, że ten stały rozwój spółdzielczości polskiej jest im solą w oku.

Patrzając na stale zwiększające się szeregi polskich placówek handlowych w dziedzinach, w których oni żydzy wyłącznie handlowali — zaczynają naprawdę rozumieć, że teraz z dnia na dzień, z tygodnia na tydzień przyjdzie im rezygnować z zajmowanych punktów.

Bo społeczeństwo polskie, a zwłaszcza rolnictwo, z którym żydzi nie mają nic wspólnego, Biblioteka Narodowa wydała świeżo „Pogankę Narcyzy Żmichowskiej w opracowaniu Boya. Nader charakterystyczny jest ten nawrót do pisarzy nawpół zapomnianych, i pomijając pewien posmak tendencji oraz sensacji, którym zaprawia Boy swe zainteresowanie Żmichowską, należy się mu wdzięczność, iż przypomniał o ciekawą spuściznę tej pisarki.

W tem samem wydawnictwie ukazało się drugie wydanie „Pana Tadasza“, w klasycznym opracowaniu prof. Stanisława Pigonia. Wydanie to, bijące o trzy długości wszystkie inne, prócz obszernego wstępu i bibliografii, daje też nadzwyczaj szczegółowe przypisy, niemal tak obfite, jak tekst, oraz zajmujące indeksy osób i słowniczek prowincjonalizmów.

Znany zasztytnie na gruncie wileńskim młody poeta, Tadeusz Łopalewski, wydał świeżo dwie książki. Jedną jest „Rycerz z La Manewy“, dramatyczna trawestacja niektórych epizodów Cerwantesa o Don Kichocie. Rzecz ta, posiadająca wybitne walory poetyckie, przedewszystkiem piękny wiersz, wystawiła przed rękami przeszło tu w Wilnie Reduta, acz sceniczenie sztuka ta nie wykryła ponad poziom przeciętny, będąc przytem wyraźną reminiscencją Miłuszewskiego.

Poprzedzać się też trzeba z p. Łopalewskim o romantyczne gloryfikowanie takiej ujemnej postaci, jaką jest Don-Kichot. Lezka

prócz wyzysku — zrozumiało, że organizując się w spółdzielnie, może się zabezpieczyć przed wyzyskiem czy to pachciarza — czy lichwiarza wiejskiego — czy wreszcie spekulanta handela.

Wprawdzie jest między nimi (żydami) wielu, którzy obiecują sobie przetwać tę ciężką chwilę — a są nawet i tacy, jak Wiślicki, co to chcą jeszcze tej w tych sprawach wodzić, choćby dla oka, ale w tem łatwo poznać grę sztuczną.

Twarda szkoła poznańska, jaką przeszło tamtejsze społeczeństwo podczas okupacji pruskiej, wskazuje, że zbiorowy wysiłek społeczny skierowany w tę stronę musi doprowadzić do dodatnich rezultatów.

**C. ULRICH** założone 1805 roku  
Zakłady Ogrodnicze  
Warszawa Ceglana 11.  
**NASION**  
zawiadamiają, że wyszedł z druku na rok 1930 cennik  
i rozsyłany jest na żądanie. 2783-1 o

**INTROLIGATORNIA**  
„DZIENNIKA WILEŃSKIEGO“  
MOSTOWA Nr. 1. TELEFON Nr. 1244  
OPRAWY KSIĄŻEK, ROCZNIKÓW,  
KSIĄG BUCHALTERYJNYCH  
I INNE ROBOTY. WYKONANIE  
STARANNE. CENY PRZYSTĘPNE.  
OTWARTA OD 8-ej DO 4-ej POP.

## ŚRÓD NOWYCH KSIĄŻEK.

### Boy-Zeleński: Bronzownicy.

Warszawa 1929. — Nie jestem mickiewiczologiem. Twórczością mickiewiczowską nie zajmowałem się nigdy. Interesował mnie tylko r. 1848, który pragnąłem rozświetlić nieco inaczej od tego, jaki cechuje wywody socjaliści Hoecckera. W stulecie pierwszego tomu mickiewiczowskiego, gdy Poznań wystąpił z uroczystym obchodem i przyjmował gorąco syna poety Władysława, nakreśliłem zwięzły szkic o Mickiewiczu. Był on streszczeniem moich wykładów, które nie pominięły żadnego nowego źródła a także wyników moich rozmów z synem poety, z którym łączyła mnie trzydziestoletnia prawie przyjaźń.

I dziś, po przeczytaniu tomu Boya, nie mogę zmienić zdania o Mickiewiczu. Podzielał pogląd Klaczki, wygłoszony już dawno, że korespondencja poety w niczem ani wtedy ani dzisiaj nie oburza naszego dłań kultu. Materiały filologiczne, udział w robocie towarzyskiej, sprawa legjonu, reakcja dziennika rewolucyjnego — stanowią tylko przyczynki, które człowieka stawiają tak wysoko, jak poeę. Ze były w tem wszystkim ludzkie słabości i upadki, wiedziałem o tem dawno. I wiem takie rzeczy, o których należy raczej przemilczeć.

Zbiór artykułów Boya, łącznie z jego przedmową do zbiorowego wydania dzieł, musi mickiewiczologom przypomnieć jedno: brak monografii o poecie, monografii stojącej na wyżynie dzisiejszej sztuki biograficznej, dotychczasowej, jak Kallenbecha i Szpotańskiego, są dalekie od metod obecnych a druga z nich nie mówi wcale o poecie. Oczekujemy takiej monografii od prof. Pigonia. \*

Gdy myślę o takiej monografii, chciałbym, by ona wypadła w duchu Diltheya, który wielką indywidualność nazwał największą wolnością w historii, Simmla, który rzucił swego poeę na płaszczyznę bezczasowej, ważkiej myśli, Gundolfa, który nie rozdrobił się w szczegóły, ale, przeżywszy Goethego jako całość, wywiódł z tytanizmu i demonizmu poety jego tragizm w walce kosmicznej pełni życie z ograniczeniami. Tego tragizmu nie brakło i w życiu Mickiewicza. Takiej monografii pragnie zapewne i Boy. T. Arabowski.

Pod redakcją Stefana Kołaczowskiego, docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego, zaczęło wychodzić **zbiorowe wydanie pism Jana Kasprowicza**. Ukazał się narazie t. I o 300 stronicach, obejmujący pierwsze poezje, zarówno wydane w pierwszym tomiku z r. 1889, jak i te z wierszy młodzieńczych, które ogłoszono po jego śmierci.

Wydawca, znany z monografii o Kasprowiczu, narazie ogranicza się do króciutkiego wstępu i tylko najkonkretniejszych przypisów, zapowiada jednak w ostatnim tomie wydawnictwa, zakrojonego na 15 tomów, zyciorys i charakterystykę twórczości poety, Mamy tu także podobnie Kasprowicza w wieku młodzieńczym, oraz przedmowę Jeża do I-go wyd. Poezji J. K. Ładny papier bezdrzewny, druk czysty, fachowe kierownictwo wydawnicze przedsiębiorstwa, nader przystępna cena (5 zł. za tom oprawny) — wszystko to winno rozpowszechnić wydawnictwo pism największego poety wieku XX-go w Polsce.

Blizsze rozejście się wśród tych młodzieńczych plodów Kasprowicza, nasuwa mnóstwo ciekawych refleksji, o świeżości wyrazu, rymów i rytymów, oraz o nowych, zgoła odmiennych tonach jego poezji, niż te, któreśmy przywykli słyszeć w naszej literaturze temu lat czterdzięci. Widzimy, jak w życie polskie wtrąca fala świeża gdzieś z nad Gopla, która ma ożywić naszą szlachecką kulturę i wprowadzić w nią nowy nurt silny i zdrowy. Oto n. p. pierwszy wiersz ze zbioru: „Niechajże ci, co w rozpacz wciąży żyją, nadziei girlandę uwiją z tej trawy; a tym zaś, co darmo ścigałki tęczy wstęgi, niech róża się zmieni w potęgę miłości; a tym, którym pierś już w zwątpieniu wysycha, niech bije z lilji kielicha zdroj wiary“.

Albo w innym wierszu, za życia poety niewydanym, tak się on modli do Bogarodzicy w imieniu swego narodu, tam na Kuja-wach najbardziej w bycie swym zagrożonego:

„Stopy wiąza nam kajdany, ślady krwawe na nich ryja, krwią nie jeden brat zalany, ledwie nasze ize je zmyja. Bogarodzico! świętych kolumny obwinie węzeł zdrada, i w prochy ojców pomiędzy trumny w twarz nam sycząc płód swój kładł! Nad grobami ptacy czarne, dziko skrzydłem bijąc, krzaczka, a my ludzkie, my cmentarni, żyjem zemstą i rozpacz!“

Nie powinno być domu polskiego, w którym by nie było pism naszych klasyków. Obecne wydanie pism Kasprowicza zasługuje na gorące polecenie.

Nakładem Spółki Wydawniczej w Krakowie wyszła nieduża **Książka o Janie Kochanowskim** (str. 200), którego czterechsetną rocznicę urodzin będzie cała Polska kulturalna w tym roku obchodzić. Autorem książki jest znany miłośnik wielkiego poety, Stanisław Windakiewicz, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor licznych już studiów o twórczości Kochanowskiego. W krótkim czasie zamieścimy w odcinku „Dziennika“ szczegółową recenzję z tej książki, dziś sygnalizujemy tylko jej wyjście z druku.



Sprawy administracyjne. — Posiedzenie wydziału wojewódzkiego. W dniu wczorajszym pod przewodnictwem p. wojewody Raczkiewicza odbyło się w urzędzie wojewódzkim 21 z kolei posiedzenie wydziału wojewódzkiego, na którym rozpatrzono następujące sprawy:

czystego dochodu; podczas, gdy w roku ubiegłym działalność teże zamknięta została deficytem w sumie 20 tys. zł.

1) sprawę likwidacji drugiej pożyczki obligacyjnej Wilna z r. 1912, 2) plan likwidacji zaległych kosztów leczenia ubogich chorych w szpitalach, 3) protokół posiedzenia Rady Miejskiej na Wilna z dnia 12 grudnia 1929 r., dotyczący ustalenia samostojnych podatków i opłat komunalnych na r. 1930/31, przeniesienie kredytów w budżecie na rok 1929/30, wyasygnowanie kredytów na wydatki, związane z utworzeniem w Wilnie prowizorycznego ośrodka zdrowia i dodatkowego budżetu przedsiębiorstwa Małe Leoniszki, 4) plany inwestycyjne związków komunalnych województwa wileńskiego na rok 1930/31, 5) repartycje kosztów wykonania pięcioletniego planu melioracji podstawowych na terenie woj. wileńskiego, 6) sprawy, dotyczące organizacji szarwarku, 7) dwie uchwały finansowe sejmiku brasławskiego oraz budżet podatkowy powiatowego związku komunalnego w Brasławiu w sumie 75 tys. zł. na rok 1929/30. Ze względu na doniosłość poszczególnych zagadnień, objętych porządkiem dziennym posiedzenie wydziału wojewódzkiego przeciągnięto się do późnej nocy. (d.)

— Preliminarz miejskiej komisji opieki społecznej. Dnia 29 bm. odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji opieki społecznej na którym rozpatrzony zostanie preliminarz budżetowy wydziału opieki społecznej na rok 1930/31. (d.)

— Podział subsydjów miejskich. W dniu wczorajszym w lokalu Magistratu m. Wilna, odbyło się posiedzenie Komisji kulturalno-oświatowej, na którym rozpatrzono szereg wniosków o przyznanie subsydjów dla bibliotek i szkół.

— Podziękowanie. Zarząd „Patronatu Wzięźnego” składa serdeczne podziękowanie łaskawym Ofiarodawcom, którzy złożyli dla Patronatu na ręce P. K. Bartoszewicza, Naczelnika Wzięźnia na Łukiszkach ofiary mianowicie: P. Józef Wolejski 25 zł., P. Józef Olecki 25 zł., P. Dawid Wajman 30 zł., B. H. Bracia Cholem 30 zł., Oraz Personal wzięźni na Łukiszkach 10 zł. Patronat również serdecznie dziękuje P. Naczelnikowi K. Bartoszewiczowi za łaskawe popieranie i pomoc udzielaną Patronatowi Wzięźniemu.

— Losy Pogotowia Ratunkowego. Na ostatnim posiedzeniu Magistratu m. Wilna rozpatrywana była sprawa zwiększenia personelu miejskiego pogotowia ratunkowego. Po ożywionej dyskusji większością głosów uchwalono w budżetowym roku 1930/31 zaangażowanie kilku pracowników-fachowców, celem zwiększenia personelu pogotowia ratunkowego oraz podniesienie jego sprawności i działalności. Narazie przyjęto dwóch nowych sanitariuszy, którzy przystąpił do pracy. Z końcem lutego ukończona zostanie budowa drugiej samochodowej karetki pogotowia ratunkowego, która oddana zostanie niezwłocznie do użytku publicznego. Magistrat m. Wilna również projektuje nabycie trzeciej samochodowej karetki pogotowia. (d.)

— Stan chorób zakaźnych. Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie miasta zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Kurs Gospodarstwa Domowego dla inteligencji w godzinach wieczornych otworzony będzie w Wilnie z dn. 1 lutego staniem Wil. Kola „Służby Oby-

— Równocześnie Komisja wyasygnowała Instytutowi dla badań Europy Wschodniej 3,500 zł., Litewskiemu T-wu Naukowemu 1,500 zł., redakcji Rocznika Prawnego 2,000 zł. Projektowane subsydja w sumie zł. 20,000 dla szkolnictwa żydowskiego spadły z wokandy z powodu braku dostatecznych umotywoowań przez dyrekcję szkół.

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

— Wydział zdrowia Magistratu m. Wilna w ciągu ubiegłego tygodnia zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszy 4 osoby (1 zmarła), ospa wietrzna 9, tyfus plamisty 1, ponia 6, błonica 4 (3 zgony), odra 94 (4 zgony), róża 3, krztusiec 1, gruźlica 16 (8 zgonów) jaglica 1, drętwa karku 2, zapalenie opon móżgowych 1 (1 zgon). Razem zanotowano 141 wypadków zasłabnięć na choroby zakaźne w tem 17 zgonów. (d.)

watelskiej” przy Szkole Pracy Domowej ul. Biskupia 12, m. 1. Blizsze informacje i zapisy tamże codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. od 10 do 11 i od 17 do 18. 1139-1

Teatr, muzyka i sztuka. TEATRY MIEJSKIE W WILNIE. — Teatr Miejski na Pohulance. Dział „Księżniczka chińska Turandot” Gozziego. — Teatr Miejski w Lutni. Dział „Pan Topaz”. — „Królewski Rak”. Ulegając licznym prośbom młodocianych i starszych widzów „Królewski Rak” powtórzony będzie raz jeszcze w sobotę najbliższą o godzinie 3.30 po pol. — Popołudniówki niedzielne. W niedzielę nadchodzącą w teatrze miejskim odbędzie się widowiska popołudniowe. W teatrze na Pohulance ostatnie powtórzenie „Ręwi Noworocznej”, w teatrze Lutnia „Mysz kościelna” Fodora z dyr. Zelwerowiczem. — Najbliższe premiery. W teatrze miejskim na Pohulance wybitny reżyser Z. Nowakowski przygotowuje „Krakowiaków i górali” w oryginalnej inscenizacji. W teatrze miejskim Lutnia czyni się przygotowania do wystawienia sztuki Somerset - Maughama „Grzesznica z wyspy Pago - Pago”. — Koncert Beethovenowski. W niedzielę 26 b. m. w teatrze miejskim w Lutni odbędzie się poranek symfoniczny poświęcony twórczości L. van Beethovena.

Sprawy kolejowe. — Komunikacja z Mandzurą po zlikwidowaniu zatargu o koleje wschodnio - chińską pomiędzy Sowieciami a Chinami została w dniu 21 b. m. przywrócona. Pociągi odchodzić będą ze Stółców do Mandzurji we wtorki, czwartki i niedziele.

Polskie Radio Wilno. Program: Fala 385 mtr. Środa, dnia 22 stycznia 1930 r. 11.55. Sygnal czasu. 12.05. Gramofon. 12.15. Koncert E. Dzwulskiego. 17.15. Koncert z Warsz. 20.25. Audycja dla dzieci. 18.45. Kwadrans akademicki. 19.05. Audycja wesola. 19.30. Lekcja języka włoskiego. 20.05. „Parlamentaryzm angielski, odczyt wygłosił prof. Iwo-Jaworski. 20.30. Z Warsz. koncert.

Z życia stowarzyszeń. — Śróda literacka. W programie dzisiejszej środy pogadanka p. St. Węslawskiego o zapomnianym instrumencie XVIII wieku, lutni, oraz koncert na lutni wirtuozu Neumana.

Do Szanownego Zarządu Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. w Wilnie. Za łaskawie podarowany mi ozdoby i pięknie wykonany Album obchodu 350 lecia Uniwersytetu Stefana Batorego składam Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. me serdeczne podziękowanie oraz łączę życzenia błogosławieństwa Bożego w dalszej szlachetnej pracy. (Ukołchanej w Chrystusiem Młodzieży Akademickiej oddany)

Zobawy. — Doroczny „Dancing - Bridge”. Patronatu na rzecz Schroniska dla dzieci wzięźniów odbędzie się 15 lutego b. r. pod protektoratem p. Wojewody W. Raczkiewicza w Salonach p. p. inżynierstwa Właszkiewiczów — ul. Wileńska 26. Bilety u pań gospodyń.

Do Szanownego Zarządu Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. w Wilnie. Za łaskawie podarowany mi ozdoby i pięknie wykonany Album obchodu 350 lecia Uniwersytetu Stefana Batorego składam Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. me serdeczne podziękowanie oraz łączę życzenia błogosławieństwa Bożego w dalszej szlachetnej pracy. (Ukołchanej w Chrystusiem Młodzieży Akademickiej oddany)

Obowiązki honorowych gospodarzy „Balu Kowieńskich” mającego się odbyć w dn. 25 stycznia w salonach Georges'a łaskawie objąć raczyli J. W. P.: Adolstwo Babiański, Władysławstwo Badyżński, Ottonowa Bełermanna, Lucjanowa Bochwicowie, Stanisławstwo Bochwicowie, Michałstwo Brenzsteinowie, Murjanstwo hr. Broel - Platerowie, Mieczysławstwo Brzozowski, Aleksandrowstwo Burhardto, Tadeuszstwo Bystramowie, Jerzstwo hr. Czapski, Bolesław Czyżewski, Stefanstwo Dab - Biernacki, Aleksandrowstwo Dmochowski, Bohdanstwo Dowborowie, Mieczysławstwo Englowie, Józefstwo Fiedorowiczowie, Kazimierzstwo Florczakowie, Iwewstwo Giżycki, Janstwo Gorscy, Józefstwo Hryniewicz, Witold Hulewicz, Ludwikstwo Janowiczowie, Jan Janowicz, Zbigniew Kasprzycki, Antonionstwo Klakowski, Stefanstwo Kirtkilowski, Franciszkowstwo Korewowie, Czesławstwo Kozierowski, Bronisławstwo Krasowscy, Henrykstwo Krok-Paszowski, Ignacowstwo Landauowie, Wiktorowa Lukaszewiczowa, Ludwikstwo Maculewiczowie, Janstwo Malecyci, Aleksandrowstwo Męysztowiczowa, Stanisławstwo Miłkiewiczowie, Aleksandrowstwo Myszkowski, Teodostwo Nagurscy, Stanisławstwo Niek - aszowie, Kazimierzstwo Nitynsy, Wacław Odyniec, Kazimierzstwo Okulicowstwo, Kazimierzstwo Opoczynscy, Januszstwo Ostrowscy, Michał Pawlikowski, Władawstwo Plewowski, Janstwo Prüfferowie, Romanstwo Przewłoccy, Władysławstwo Raczkiewiczowie, Helena Romer-Ochenkowska, Rondański, Józefstwo Rychlewiczowie, Leon Rudziewicz, Stanisławstwo Rzewuscy, Marja Sienkiewiczówna, Staniskiewiczowie, Wacławstwo Studniccy, Kazimierzstwo Świąteccy, Bohdan Szachno, Władysławstwo Szmidowie, Andrzejstwo Węclawowiczowie, Zygmunto Węclawowiczowa, Stanisławstwo Węslawski, Michałstwo hr. Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Wielhorski, Adamstwo Wyleżyński, Zdzisławstwo Zajączkowsky, Toma-

Cukier Fr. (Sokół) zwyciężył w konkursie skoków na Krokwi w Zakopanem mając skoki po 35 metr, 39 metr i ostatni 53 metr. długości, drugim był Luszczyk. 3) Rozmus.

Do reprezentacyjnej drużyny hokejowej Europy zostało wyznaczonych czterech graczy polskich: Stogowski, Kowalski, Adamowski i Tupalski. Redakcja „Przeglądu Sportowego” przeprowadza konkurs o miasto dziesięciu najlepszych sportowców polskich: Pan Jan Grabowicki jako kierownik sekcji tenisowej A. Z. S. zawiadamia wszystkich członków sekcji, iż w sali wiazku Sw. Janska 10 odbywają się treningi tenisowe w poniedziałki i piątki od 7 do 9.

Wybuch granatu ręcznego. We wsi Rudaniszki gm. duksztański pow. święciańskiego w mieszkaniu Jana Karło wybuchł granat ręczny, który zranił 5 osób, znajdujących się w domu: Michała Trajlłowicza, Bronisława Staniewicz, Cecylję Karło, Antoniego Czepulę oraz Jana Karło. Niektórych rannych przewieziono do szpitala w Święcianach. (d.)

Wszystcy członkowie sekcji narciarskiej A. Z. S. powinni poddać się badaniom lekarskim w poradni sportowej przy ul. Hetmańskiej, 22 i 23 dla panów, 28 dla pań. Poradnia czynna od godziny 18. Ja. Nie.

Wybory do rady miasta Mołodeczna. Według ustalonego kalendarza wyborczego, głosowanie przy wyborach do rady miejskiej nowo utworzonego miasta Mołodeczna ma się odbyć w dniu 16 lutego r. b. Ogłoszenie zaś wyniku wyborów przez przewodniczącego głównej komisji wyborczej nastąpi w dniu 18 lutego r. b. d.

O Dom Dzieciątka Jezus przy ul. Subocz 16. Niemal codziennie czyta się na łamach pism wileńskich o porzucanych dzieciach, a w następstwie o skierowaniu ich do Domu Dzieciątka Jezus i, jakby na tem kończyła się ich egzystencja — przeżdzeni się potem do porządku dziennego. Tymczasem sprawa ta, tak ważna w swych skutkach dla społeczeństwa, tak się przedstawia: w roku 1926 przybyło do zakładu 224-ro dzieci, 1927 r. — 227, 1928 r. — 284, 1929 r. — 239, obecna ilość dzieci w zakładzie jest 340, miejsc zaś jest tylko na 245. Mimo zatwierdzenia regulaminu zakładu i ilości miejsc przez pana wojewodę, zakład jest zmuszony przyjąć każde porzucone niemowlę, choćby na trzeciemu sublokatora do jednego łóżeczka, co w ostatnich czasach stało się praktykuję ze względu na brak miejsc i to w znacznie zrujnowanym gmachu. Przykład: w maju ub. r. zawalił się sufit jednej z sal — sprowadzona Komisja orzeka, że zagraża niebezpieczeństwo calemu budynkowi i trzeba go poddać gruntownemu remontowi, a palącą sprawą jest wymiana wszystkich belek. Wszczęte energiczne starania w Ministerstwie Opieki Społecznej dały 12 tysięcy zł., które zaledwie pokryły zmianę części dachu (skutkiem deszczów przegniły belki) i wymianę belek w trzech salach, która to naprawa wyniosła 16.560 zł. Gdy w czasie remontu liczba dzieci stała się zwiększała, a trzy sale były zamknięte, zakład zmuszony był przerobić garaże (stajnie) na pawilony, który mając zaledwie tylną ścianę, a obecnie 3 salki i łazienkę, pochłonął 10 tysięcy złotych.

Braślaw prosi o gimnazjum polskie. W sobotę 18 b. m. p. wojewoda wileński Raczkiewicz przeprowadził lotną inspekcję poszczególnych referatów starostwa brasławskiego. Równocześnie p. wojewoda przyjął delegację ludności powiatu brasławskiego, która złożyła na ręce p. wojewody prośbę w sprawie otwarcia w Brasławiu polskiego gimnazjum. W związku z epidemią tyfusu, panująca w brasławskim powiecie, wojewoda polecił zaistalowanie w b. gmachu starostwa prowizorycznego szpitala. d.

Obecnie krzyżacją potrzebą jest dalsza wymiana belek, gdyż tynk pada kawałkami na głowy dzieciom mieszczącym się na parterze.

Ujęcie t. zw. techników bolszewickich. W rejonie wsi Barańca na odcinku granicznym Domaniewicz ujęto onegdaj kilku obobników, którzy z transportem bibuły komunistycznej i instrukcy C. K. Z. P. B. usiłowali przedostać się nielegalnie do Polski. d.

W tych dniach zwiędzał zakład